KOMUNIKAT

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr. 68 27. Sierpnia 1943 W.P. Rok V.

I. SPRAWY POLSKIE.

Tajna rozgłośnia krajowa "Świt" wznowiła po 3-tygodniowej przerwie swoją działalność. Ogłoszono oficjalnie, iż "Świt" zależy bezpośrednio od Kierownictwa Walki Podziemnej.

Dnia 25.VIII. minęło 4 lata od podpisania polsko-ang. układu o wzajemnej pomocy, przez min. spr. zagr. W. Brytanii Halifaxa i amb. RP. Raczyńskiego. Londyński "Dziennik Polski" pisze: "akt ten był dowodem realizmu i dalekowzroczności polityki ang. Polska sojuszu wiernie dochowała. Dowody złożyli lotnicy polscy, Brygada Karpacka. Najsilniej jednak świadczy o dotrzymaniu zobowiązań przyjętych Kraj, który trwa nieustępliwie w walce, nie poszedł na żaden kompromis. Sojusz polsko-ang., który dziś jest kamieniem węgielnym obozu sprzymierzonych, jutro stanie się podwaliną lepszej przyszłości".

Radio Londyn: "Anglia i Bryt. Wspólnota Narodów zdawały sobie sprawę, iż wojna toczyć się będzie między państwami rozbójniczymi a uczciwymi. Anglia nigdy nie zapomni, że naród polski wolał wybrać cierpienia i męczeństwo niż pójść razem z Niemcami. Anglia nie zapomni nigdy, że w 1940 r., kiedy została się sama polscy żołnierze, marynarze i lotnicy przyszli jej z pomocą. Dziś będą oni uczestnikami rychłego zwycięstwa".

Naczelny Wódz gen. Sosnkowski dokonał 23.VIII. odprawy dowódców lotniczych.

"Świt" ostrzega przed uczęszczaniem do lokali niem. Żołnierze armii podziemnej będą je niszczyli przy pomocy bomb i granatów bez względu na to, kto się w nich znajduje.

II. WYDARZENIA NAJWAŻNIEJSZE.

Konferencja w Quebec zakończyła się 24.VIII. Prez. Roosevelt i prem. Churchill wydali wspólne oświadczenie: "Operacje na wszystkich frontach całego świata były rozpatrywane. Powzięliśmy niezbędne decyzje o przyszłych działaniach floty morskiej, powietrznej i wojsk lądowych obu narodów. Poparliśmy jednogłośne wnioski szefów sztabów kombinowanych w sprawie wznowienia akcji przeciw Japonii."

Dalej komunikat donosi, że przewidywana jest jeszcze jedna konferencja przed końcem tego roku niezależnie od projektowanego spotkania trójstronnego z udziałem ZW. Sow. Konferencja zajmowała się również kwestią stosunków do Komitetu Wyzwolenia Francji. Rosja była w pełni informowaną o przebiegu konferencji. Prez. Roosevelt wygłosił 25.VIII. przed Izbami Parlamentu kanadyj. w Ottawie przemówienie: "W Quebec prowadziliśmy obrady na temat wspólnych celów i daliśmy wyraz pragnieniu uzyskania zwycięstwa w możliwie najkrótszym czasie. Chciałbym, aby ten wielki mistrz intuicji przywódca nazistów, mógłbył uczestniczyć chociaż duchem w czasie konferencji. Gdyby on i jego generałowie znali nasze plany, to przekonaliby się, iż przezorność jest lepszą częścią dzielności i że kapitulacja jest lepsza dziś niż później. Dalej prez. Roosevelt wspomniał o zwycięstwie na Sycylii i ucieczce Japończyków z wysp Aleuckich i stwierdził, że narody muszą zostać zabezpieczone od napaści przez unieszkodliwienie napastników oraz od nędzy przez osiągnięcie postępu na drodze porozumienia narodów. "Każdy z narodów sprzymierzonych jest przekonany, że tylko pełne zwycięstwo może wyrównać nasze straty. Chcemy zapewnić, że tym razem zostanie gangsterom udzielona nauczka raz na zawsze, i że tym razem wyzbędziemy się wyrzutków społeczeństwa. Mój pobyt w Kanadzie uprzytomnił mi, iż ludność Kanady jest stopem 2 ras. Możemy osiągnąć postęp na drodze porozumienia narodów i zabezpieczenie ich przed nędzą. Podstawą współżycia narodów ma być Karta Atlantycka. Są tacy, którzy z zasad w niej ogłoszonych pokpiwają. Ale byli też tacy, którzy kilkaset lat temu pokpiwali z postanowień "Magna Charta" i tacy którzy kilka tysięcy lat temu pokpiwali z 10-ciorga przykazań, bazy naszej kultury. Nadejdzie kiedyś dzień, kiedy wszyscy żyć będą według przykazania bożego: Miłuj bliźniego jak siebie samego". -

Radio Ankara 24.VIII. z powołaniem się na Reutera: "Roosevelt i Churchill mianowali dowódców na poszczególnych odcinkach frontu europejskiego. D-cą na Bałkanach miał zostać gen. Eisen-

hower.

Radio szwajcarskie 24.VIII: "Jeśli można wierzyć doniesieniom korespondentów, decyzja ataku na Europę już zapadła.

"Times": Roosevelt i Churchill spotkali się w chwili, kiedy do ich dyspozycji znajdują się ogromne środki. Kiedy i gdzie ich użyją, to ich tajemnica".

Kondyn podaje: Z "Sojuszniczej kwatery w Afryce półn. donoszą o wielkich konwojach przybyłych do Afryki. Niemcy donieśli 23.VIII. o rzekomej wielkiej flocie wojennej jaka wypłynęła z Gibraltaru na Morze Śródziemne. Silna armia francuska gotowa jest do akcji. Szef sztabu gen. Juin oświadczył: "ofensywę naszą skierujemy przeciwko samej fortecy europejskiej.

W Quebec ogłoszono oficjalnie, iż wiceadmirał dotychczasowy d-ca operacji kombinowanych w Europie został mianowany naczelnym d-cą Aliantów w południowej Azji, przybył on do Waszyngtonu, celem odbycia narad z szefami sztabów. Przeniesienia admirała komentowane jest, iż ukończył on przygotowanie w Europie i teraz ma wykonać podobne zadanie w Azji.

Premier Churchill przemawiać będzie przez radio w przyszłą niedzielę.

Hitler wezwał do siebie szefa sztabu węgiers., króla Borysa oraz gen. Antonescu. podobno żąda od Węgrów wysłania wojsk na front wschodni, zaś od Bułgarów do Grecji.

Napięcie w Danii nie zmniejsza się. Do Kopenhagi przybyło 30 tys. żołnierzy niem.

Objęcie przez Himmlera min. spr. wewn. oznacza wzmożenie terroru.

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

WSCHOD: Po zajęciu Charkowa bolszewicy rozpoczęli ofenzywę na Zagłębie Donieckie. Jedno uderzenie poszło z nad rzeki Mius, zostały przerwane pozycje niem. Zajęto miejscowość Doniecką-Ambrojewka 50 klm. od Stalina. Drugie uderzenie wyszło z rej. Izjumu na południe wzdłuż linii kol. Sławiańsk Łozowaja. Linia kol. Stalino-Połtawa zagrożona przecięciem. 750 tys. Niemców w Zagłębiu Donieckim grozi otoczenie. W rej. Charkowa wyborowe oddziały kozackie gen. Koniewa ścigają cofających się Niemców na Połtawę i Krasnograd.

---00---

Moskale przekroczyli Worsklę, następnie Psiołę i znajdują się o 140 klm. na zachód od Charkowa, o 40 klm. od linii Połtawa-Kijów i 32 klm. od Połtawy. Nieco dalej na północ odbiły wojska sow. Achtyrkę oraz Zenkow, osiągając w ten sposób najdalej wysunięte punkty na zachód od 1941 r.

POŁUDNIE: Linie komunikacyjne Włoch południow. intensywnie dalej bombardowane. 23.VIII. bombardowano: Batipazia, Bari, Bagnioli, Cagliari na Sardynii i Lindon na Rhodos. 24.VIII. bombardowano linie k. Capri i na wsch. wybrzeżu Likari. 25.VIII. był ciężki na Foggię i na Crotonę. Węzły kol. zupełnie unieruchomione.

ZACHÓD: 23.VIII. 700 samol. RAF z 5 tys. lotników zrzuciło w ciągu 42 min. 2 tys. ton bomb. na Berlin w tempie 1 tona sekundę. Berlin palił się przez 48 godzin. Słupy dymu na 7 tys. metrów. Ogień artylerii przeciwlotniczej słaby. Zniszczeniu uległa m.i. fabryka Allgemeine Elekriz.-Gesellschaft. Bombardowane były pozatem lotniska w Holandii, Belgii, Francji i Niemczech.

DALEKI WSCHÓD: Zajęto wyspę Vellalavella. Na N. gwinei Japończycy cofają się na Salamana.

----:::----

Na fundusz prasowy złożono w zł. Tatar 30, Jaś 20, Jaga 10, Makuka 10, Her 12, Kazia 7, Wis, 10, Kur 10, Stan 40, Młotek 25, Ciopek 20, Mazepa 50, Gość 5, Merkury 5, Lola 35, Xy 22, W.G. 10, Maćko 10, Kodama 20, Duna 7, Kolbas 20, Szymon 10, Trojan 20, Kowal 10, Florian 10.

Róża 500 ark. p., Marian-Cykuta 1000 ark. p. Odra 589 ark. p., Zdzicho 460 ark. p.

Na FUS: Niedźwiedź 100, Maciek 50, Mulus 25, ZZ 20, IP 10, Kajko 20, Lola 35.

Na cele specjalne: Mazepa 50, Teka 10, Wodowianka 20, "Z" 10, Czarna krowa 20, Dziub I 10, Dziub II 10, Wierzba 10, Filek 50.

Zdzicho koszula, Hanka 4 paczki kawy.

Na pomoc więźniom: Dzizi 50, Maurycy 40, Frydek 15, Brona 6, Edek 15, Len 20, Świt 20, Pilnik 10, Kruk 8, Tom 20, Walenty 5.